

Zasadź drzewo, zgłoś projekt (20 marca 2017)

2017-03-20

Gdy Państwo będziecie czytać ten felieton - jestem się w stanie założyć - że media będą pełne komentarzy dotyczących liczby projektów, które mieszkańcy zgłosili w ramach budżetu obywatelskiego. Dziś, gdy to piszę, jesteśmy na półmetku, a do urzędy wpłynęło ich dwadzieścia trzy. Projekty można zgłaszać do 31 marca, ale już słyszę, że tegoroczny BO poniósł porażkę.

W połowie marca, czyli na półmetku zbierania projektów, mieliśmy już zgłoszonych sześć ogólnomiejskich i 17 dzielnicowych projektów. Rok wcześniej, było ich w sumie 27, a więc bardzo podobna liczba. Jestem przekonany, że najwięcej, podobnie jak w ubiegłym roku, mieszkańcy złożą swoich propozycji właśnie teraz - w ostatniej chwili. Drażni mnie jednak dyskusja, którą obserwuję przede wszystkim w Internecie, a dotyczy ona niezmiennie ilości projektów. Założenie dyskutujących jest takie, że jeżeli projektów z roku na rok nie przybywa, to BO ponosi porażkę. Zupełnie takiego myślenia nie rozumiem. Wolałbym, żeby to nie był konkurs na ilość, tylko na jakość.

Wydaje mi się, że lepiej wybierać spośród 10 dobrze przygotowanych, przemyślanych i potrzebnych projektów, niż z setki kontrowersyjnych, spisanych byle jak na kolanie pomysłów, których realizacja docelowo będzie służyć jedynie grupce bezpośrednio zainteresowanych. Wpadliśmy w jakąś manię potrzeby pobijania rekordów, której zupełnie nie rozumiem. A komentowanie już na starcie, że przedsięwzięcie ponosi porażkę, też raczej nie zachęci nikogo do zaangażowania się. Ta ostatnia uwaga odnosi się do tych, którzy mienią się „obrońcami budżetu obywatelskiego”, nieustannie krytykując wszystko, co z nim związane.

Druga sprawa, na którą zwróciłem uwagę w tych dyskusjach, to stwierdzenie, że BO w Krakowie się nie udaje, ponieważ „większość projektów wybranych przez mieszkańców jest niezrealizowanych”. To jest nieprawda. Praktycznie wszystkie wybrane w głosowaniu projekty zostały zrealizowane i już służą mieszkańcom. Jeżeli ktoś się chce przekonać, to zapraszam na stronę Magicznego Krakowa www.krakow.pl. W zakładce Budżet Obywatelski znajdą Państwo pełne sprawozdania z realizacji budżetu obywatelskiego wszystkich edycji i będą się mogli sami przekonać, jaka jest proporcja zrealizowanych i niezrealizowanych projektów.

Nie da się jednak ukryć, że wiele osób patrzy na budżet obywatelski przez pryzmat dwóch praktycznie projektów, których realizacja okazała się trudniejsza - budowy toru samochodowego oraz instalacji tablic informujących o zanieczyszczeniu powietrza. W tym pierwszym przypadku skomplikowana i kosztowana okazała się budowa dojazdu do samego toru, w drugim - przepisy konserwatorskie, które zabraniają w zabytkowym centrum instalowania tego typu tablic. Potrzebny był kompromis, który udało się osiągnąć i tablice w tym roku się pojawiają. Pytanie brzmi: czy urzędnicy, przewidując problemy z realizacją projektu, powinni go z góry odrzucić, by potem nie narażać się na krytykę przede wszystkim mediów, że nie potrafią się wywiązać z obowiązków? Czy może jednak powinni dopuścić takie skomplikowane projekty, ze świadomością wszystkich zainteresowanych, że ich realizacja może okazać się bardziej kosztowna i skomplikowana, niż się to pomysłodawcom wydaje, ale jeżeli taka jest wola mieszkańców, to należy ją zrealizować... Nawet z opóźnieniem. Bardzo jestem ciekaw Państwo opinii w tej

sprawie.

Muszę jednak przyznać, że opinia, iż projekty budżetu obywatelskiego nie są realizowane, bierze się poniekąd z winy urzędu. Pokazujemy Państwu nasze duże inwestycje – zakupy nowego taboru komunikacji miejskiej, nowe sale gimnastyczne, odremontowane czy wybudowane w całości ulice, a zdecydowanie rzadziej chwalimy się ukończeniem realizacji takich właśnie małych projektów robionych w ramach BO jak doposażenie placu zabaw, zrewitalizowanie małego skweru itd. Mogę obiecać, że to się zmieni. Będziemy częściej Państwu pokazywać jak zrealizowane w ramach budżetu obywatelskiego pomysły wpływają na nasze otoczenie. Już teraz, ponownie zapraszam Państwa do odwiedzania Magicznego Krakowa i zakładki budżet obywatelski, albo na stronę budzet.krakow.pl i obejrzenia przygotowanych materiałów filmowych, pokazujących zrealizowane pomysły. Być może będą one także inspiracją do przyszłych projektodawców? A może jeszcze w tegorocznej edycji BO zdążą Państwo zgłosić swój pomysł? Na projekty czekamy do 31 marca. Do końca maja będzie trwała ich weryfikacja, a od 17 do 30 czerwca będziemy w głosowaniu wybierać te najlepsze.

Nie trzeba czekać jednak na realizację budżetu obywatelskiego, by już teraz upiększyć Kraków. Naszą odpowiedzią na wycinki drzew na terenach prywatnych jest sadzenie drzew na terenach miejskich. Serdecznie Państwa zapraszam do pomocy!

„Zasadź się na zieleń” to hasło nowej akcji Zarządu Zieleni Miejskiej, która ruszyła 18 marca i potrwa do maja. W soboty będziemy zapraszać Państwa do wspólnego sadzenia drzew, krzewów i kwiatów. Rozpoczęliśmy na uroczysku Wiszówka od posadzenia 400 buków! Proszę zaglądać na stronę internetową Zarządu Zieleni Miejskiej (zzm.krakow.pl). Tam z tygodniowym wyprzedzeniem będzie ukazywać się informacja, w którym miejscu będziemy sadzić rośliny. Jeżeli w tym roku chcemy w Krakowie posadzić 300 tysięcy krzewów, kilka tysięcy drzew i zasiać 10 ha łąk kwietnych, to każda para rąk do pomocy się przyda!